

## 500 plus idzie za dzieckiem

Kategoria: Sejm, Senat i Prezydent  
Opublikowano: piątek, 20, kwiecień 2018 10:21  
Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska  
Odłony: 1604

---

13 kwietnia br. sejmowa Komisja Polityki Społecznej i Rodziny zapoznała się z „Informacją Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej na temat realizacji rządowego Programu Rodzina 500 plus wobec rodziców samotnie wychowujących dzieci oraz bieżącej sytuacji kobiet na rynku pracy”.

Informację przedstawił wiceminister Bartosz Marczuk, który przypomniał regulacje prawne dotyczące Programu Rodzina 500 plus. Jest on realizowany na podstawie ustawy z dnia 11 lutego 2016 r. o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci. Świadczenie wychowawcze przysługuje w wysokości 500 zł miesięcznie na dziecko w rodzinie. Przyznanie świadczenia na pierwsze dziecko (rozumiane jako jedyne lub najstarsze dziecko w wieku do 18 roku życia) jest uzależnione od spełnienia kryterium dochodowego (800 zł netto na osobę w rodzinie lub 1200 zł netto w przypadku rodzin z dzieckiem niepełnosprawnym). Świadczenie na drugie i każde kolejne dziecko w rodzinie przysługuje bez względu na jej dochód. Istotą programu jest objęcie świadczeniem jak najszerszego zakresu osób posiadających na swoim utrzymaniu dzieci, realizując tym samym trzy podstawowe cele:

- pronatalistyczny,
- inwestycji w kapitał ludzki,
- reedukacji ubóstwa wśród najmłodszych.

W 2017 r. zarejestrowano ok. 20 tys. urodzeń więcej niż w roku poprzedzającym – dynamika urodzeń w 2017 r. była najwyższa od 2008 r. (6,9% w stosunku do roku poprzedniego).

W trakcie dyskusji posłowie zarzucali programowy niesprawiedliwość wobec samotnych rodziców, którym trudniej jest uzyskać świadczenie na pierwsze dziecko. W ocenie wiceministra program jest sprawiedliwy, gdyż jednakowo traktuje wszystkich rodziców, a *pieniądz idzie za dzieckiem*. Podał także, że do samotnych rodziców z Programu Rodzina 500 plus trafiło w ubiegłym roku 5,2 mld zł. To rekordowe wsparcie.

Jeśli chodzi o sytuację kobiet na rynku pracy, to zdaniem przedstawiciela resortu rodziny, pracy i polityki społecznej, mimo że jest gorsza od sytuacji mężczyzn, ulega stopniowej zmianie i jest to związane z przemianami współczesnego rynku pracy. Zmienia się nastawienie kobiet do podejmowania zatrudnienia, które coraz częściej staje się narzędziem samorealizacji. Nie zmienia to faktu, że mimo wyższego poziomu wykształcenia i niższego wieku, jaki średnio posiadają bezrobotne kobiety, dłużej od mężczyzn poszukują zatrudnienia. Może to wynikać z faktu odrzucania części ofert pracy przez kobiety wychowujące dzieci – ze względu na niemożność pogodzenia obowiązków zawodowych i rodzicielskich. Z drugiej strony może być to związane z niechęcią pracodawców do zatrudniania kobiet z uwagi na częstsze niż w przypadku mężczyzn wypełnianie obowiązków rodzicielskich.

Transmisja posiedzenia komisji dostępna jest [tutaj](#).